

Opozycja przeciw Rafale

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 22 marca 2010

Kilka członków kuwejckiego parlamentu zaprotestowało przeciwko planowanemu zakupowi myśliwców Rafale. Twierdzą, że transakcja jest *podejrzana*.

Ewentualny zakup Rafale przez Kuwejt wpisałby się w tradycję dotychczasowych zakupów samolotów amerykańskich. W wydanym oświadczeniu członkowie Bloku Reform i Rozwoju, kojarzeni ze skrajnymi islamistami, stwierdzili, że testy techniczne francuskiego myśliwca wielozadaniowego wypadły niepomyślnie, a mimo to rząd nadal rozpatruje ich zakup. Faktem jest przy tym, że wyniki prac komisji wojskowej w tej kwestii zostały utajnione. Islamiści ostrzegli więc władze przed kontynuowaniem *podejrzanego* przedsięwzięcia. Dodamy, że kilka miesięcy wcześniej, część parlamentarzystów uznała ewentualną transakcję za zbyt drogą.

Pierwsze informacje o prowadzeniu negocjacji między Paryżem a Kuwejtem na temat sprzedaży Rafale, pojawiły się w 2008, po wizycie prezydenta Sarkozy w emiracie. Ujawniono wtedy, że w grę wchodzi 14-28 samolotów, później pojawiły się mniejsze liczby: 12-14 egz. (zobacz: [Kuwejt zainteresowany Rafale](#)). Maszyny miałyby być dopełnieniem 39 amerykańskich F/A-18C/D.

Oświadczenie islamistów nie zawiera żadnych konkretów. Wiadomo jednak, że tworzą oni trzon grupy, kontestującej plany zakupów specjalnych rządu, a szczególnie samolotów transportowych rodziny C-130 oraz fabryki amunicji z USA.

Parlament składa się z 50 posłów. Nie mają oni jednak tak dużych uprawnień, jak w innych państwach. Mimo, że Kuwejt jest najstarszą monarchią konstytucyjną regionu, uprawnienia organu wybieralnego są mocno ograniczone, a jego prace były wielokrotnie zawieszane przez emira.

Image not found or type unknown



Ewentualny zakup Rafale przez Kuwejt wpisałby się w tradycję dotychczasowych zakupów. Wojska lotnicze tego kraju korzystają wyłącznie ze statków powietrznych wyprodukowanych w USA, Francji i Wielkiej Brytanii / Zdjęcie: Dassault Aviation

W wydanym oświadczeniu członkowie Bloku Reform i Rozwoju, kojarzeni ze skrajnymi islamistami, stwierdzili, że testy techniczne francuskiego myśliwca wielozadaniowego wypadły niepomyślnie, a mimo to rząd nadal rozpatruje ich zakup. Faktem jest przy tym, że wyniki prac komisji wojskowej w tej kwestii zostały utajnione. Islamiści ostrzegli więc władze przed kontynuowaniem *podejrzanego* przedsięwzięcia. Dodamy, że kilka miesięcy wcześniej, część parlamentarzystów uznała ewentualną transakcję za zbyt drogą.

Pierwsze informacje o prowadzeniu negocjacji między Paryżem a Kuwejtem na temat sprzedaży Rafale, pojawiły się w 2008, po wizycie prezydenta Sarkozy w emiracie. Ujawniono wtedy, że w grę wchodzi 14-28 samolotów, później pojawiły się mniejsze liczby: 12-14 egz. (zobacz: [Kuwejt zainteresowany Rafale](#)). Maszyny miałyby być dopełnieniem 39 amerykańskich F/A-18C/D.

Oświadczenie islamistów nie zawiera żadnych konkretów. Wiadomo jednak, że tworzą oni trzon grupy, kontestującej plany zakupów specjalnych rządu, a szczególnie samolotów transportowych rodziny C-130 oraz fabryki amunicji z USA.

Parlament składa się z 50 posłów. Nie mają oni jednak tak dużych uprawnień, jak w innych państwach. Mimo, że Kuwejt jest najstarszą monarchią konstytucyjną regionu, uprawnienia organu wybieralnego są mocno ograniczone, a jego prace były wielokrotnie zawieszane przez emira.

Powiązane wiadomości

Opozycja przeciw Rafale (2010-03-22)
Kuwejt zainteresowany Rafale (2009-10-23)
Otwarcie bazy w Abu Dhabi (2009-05-26)
Rafale dla Libii (2009-03-31)
Rafale dla ZEA (2009-06-21)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o